

Sygn. akt I ACz 711/15

POSTANOWIENIE

Dnia 3 września 2015 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Eugeniusz Skotarczak

Sędziowie: SA Tomasz Żelazowski (spr.)

SA Małgorzata Gawinek

po rozpoznaniu w dniu 3 września 2015 roku w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym

w sprawie z powództwa J. H.

przeciwko Skarbowi Państwa - Nadleśnictwu M.

o wydanie dokumentów

na skutek zażalenia powoda

na zarządzenie Przewodniczącego w Sądzie Okręgowym w Szczecinie

z dnia 10 kwietnia 2015 r., sygn. akt IC 144/15

postanawia:

oddalić zażalenie.

Tomasz Żelazowski Eugeniusz Skotarczak Małgorzata Gawinek

UZASADNIENIE

Zarządzeniem Przewodniczącego z dnia 10 kwietnia 2015 r. w Sądzie Okręgowym w Szczecinie nastąpił zwrot pozwu J. H. skierowanego przeciwko Skarbowi Państwa - Nadleśnictwu M. o wydanie dokumentów.

W uzasadnieniu takiego rozstrzygnięcia podano, że zarządzeniem z dnia 27 marca 2015 r. wezwano powoda o uzupełnienie braków formalnych pozwu w sposób szczegółowo w nim określony, w terminie tygodniowym od doręczenia wezwania, pod rygorem zwrotu pisma. Odpis powyższego zarządzenia powód otrzymał 31 marca 2015 r., a 2 kwietnia 2015 r. wysłał pismo, w którym m.in. wskazał, że żąda „wydania lub dojścia do wglądu otóż tej transakcji, którą zawarło rzekomo Nadleśnictwo M. z rodzicami jak już nie żyli lub rodziną być może?”. W dalszej części pisma stawia pytania o własność jego ojcowizny i wskazuje, że żąda swojej „doli”, zapłaty i dokumentacji. Wskazano przy tym, że jak wynika z

treści w/w pisma powód nadal nie sprecyzował w istocie swojego żądania i nadal nie wiadomo z jakiego tytułu domaga się zapłaty kwoty 80.000 zł, określonej w piśmie z 29 stycznia 2015 r., a ponadto domaga się wydania nieokreślonych dokumentów, zatem w ogóle nie odniósł się do wezwania Sądu nakazującego mu sprecyzowanie roszczenia w tym zakresie.

Sąd Okręgowy wskazał przy tym, że powód nie spełnił podstawowych kryteriów, jakie wiążą się z wniesieniem pozwu do sądu, tj. w ogóle nie wskazał czego w istocie dotyczy jego żądanie skierowane przeciwko stronie pozwanej oraz jaki ma ono związek ze wskazywaną nieruchomością (lub jej częścią) przejętą w przeszłości przez Skarb Państwa oraz o jaką dokumentację, której wydania żąda od pozwanego, w rzeczywistości chodzi. Wzywany o usunięcie braków formalnych pisma nie uczynił tego w taki sposób, aby można było nadać bieg sprawie. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, skoro powód nie podjął właściwych kroków w celu naprawienia wszystkich istotnych braków formalnych wniesionego pisma do Sądu, co uniemożliwia nadanie sprawie dalszego biegu, to należało zwrócić mu pozew na podstawie art. 130 § 2 k.p.c., zgodnie z którym po bezskutecznym upływie terminu przewodniczący zwraca pismo stronie, które nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wniesieniem pisma procesowego do sądu.

Zażalenie na powyższe postanowienie wniósł powód, który wskazał m.in.: „żądania są jednoznaczne i powtarzam, iż żądam dokumentacji, która została zawarta z Nadleśnictwem M. i upaństwowiono moją ojcowizną”.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c. pozew powinien czynić zadość warunkom pisma procesowego (art. 126 k.p.c.), a nadto zawierać dokładnie określone żądanie, a w sprawach o prawa majątkowe także oznaczenie wartości przedmiotu sporu, chyba że przedmiotem sprawy jest oznaczona kwota pieniężna.

Po analizie akt sprawy Sąd Odwoławczy ocenił, że powód słusznie został wezwany w Sądzie pierwszej instancji, przy zastosowaniu art. 130 § 1 k.p.c., w terminie tygodniowym pod rygorem zwrotu pozwu, do usunięcia jego braków formalnych (k. 21), gdyż w żadnym razie pismo procesowe stanowiące pozew nie spełniało wysłowionego w art. 187 § 1 pkt. 1 k.p.c. wymogu formalnego w postaci dokładnego określenia żądania. Jego analiza prowadzi tylko do wniosku, że powód domaga się wydania przez pozwanego dokumentów związanych ze sprzedażą nieruchomości rodziców powoda, które ten ma dziedziczyć oraz sprawdzenia w tym względzie jego sytuacji prawnej. Złożony przez powoda pozew nie zawierał jednak sprecyzowania dokumentów, których wydania się domaga, jak również pozostałej części żądania. Z kolei w piśmie z dnia 29 stycznia 2015 r. powód wskazał, że żąda wydania transakcji, którą rzekomo zawarła strona pozwana już po śmierci jego rodziców. Dokumenty te nie zostały w żaden sposób określone, poza ogólnym stwierdzeniem, że dotyczą transakcji, na podstawie której została nabyta przez pracownika pozwanego nieruchomość. Nie jest możliwe określenie ani daty dokumentu, ani jego przedmiotu, ani też ewentualnych stron zawartej umowy. Nie jest też jasne, czy powód ostatecznie domaga się tylko wydania tych dokumentów, czy także innego rodzaju ochrony. Stąd też takie sformułowanie żądania przez powoda, implikowało wezwanie do usunięcia braków formalnych wywiedzionego pozwu, co właściwie uczynił Sąd I instancji. Stosownie do rodzaju uchybienia formalnego powód zarządzeniem z dnia 26 marca 2015 r. wezwany został do usunięcia braków formalnych pozwu przez m.in. sprecyzowanie jakich dokumentów domaga się wydania przez pozwanego.

W wyznaczonym w wezwaniu terminie powód złożył jedynie pismo (k.23), w którym wskazał: „żądam wydania lub dojścia do wglądu otóż tej transakcji, którą zawarło rzekomo „Nadleśnictwo M. z Rodzicami jak już nie żyli lub rodziną być może ?” Takie określenie żądania pozwu nie może zostać w żadnym razie uznane za dokładne określenie przedmiotu sporu, a konkretnie dokumentów, których wydania się domaga, ewentualnie innych jeszcze roszczeń. Tym samym powód nie wykonał nałożonego na niego zobowiązania. Wobec powyższego Sąd odwoławczy uznaje za trafne stanowisko Sądu Okręgowego, że w opisaney sytuacji skarżący nie uzupełnił wszystkich braków formalnych pozwu z dnia 17 listopada 2014 r. w terminie.

Należy podkreślić, że z istoty uzupełniania braków formalnych, a także z utrwalonej praktyki sądowej wynika, iż czynności podejmowane w tym zakresie są czynnościami procesowymi stron, które nie mogą być podejmowane przez inne podmioty (organy procesowe). W tej sytuacji niedopuszczalne i bezzasadne jest przerzucanie na sąd wykonywania czynności obciążających stronę, choćby miały charakter techniczny, gdyż mogłoby to prowadzić nie tylko do anarchizacji procesu cywilnego, ale także do naruszenia zasady równości stron (vide: uchwała Sądu

Najwyższego z dnia 27 lutego 2008 r., III CZP 135/07, OSNC 2009/2/25). Na sądzie spoczywa więc jedynie obowiązek, w granicach wyznaczonych ustawą, jasnego i niedwuznacznego formułowania wezwań, aby u strony, do której jest skierowane, nie powstała wątpliwość co do przedmiotu wezwania i rygorów grożących w razie niezastosowania się do jego treści (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2003 r., I PZ 158/02, OSNP-wkł. 2003/15/4). Wezwanie do usunięcia braków z dnia 27 marca 2015 r. jak najbardziej spełnia takie wymagania. Sąd Okręgowy nie był natomiast zobowiązany ani nawet uprawniony do podjęcia się eliminowania braków formalnych pozwu w zastępstwie samej strony powodowej. W szczególności nie jest możliwe samodzielne precyzowanie, czy wręcz określenie żądania, które w dalszej kolejności ma zostać rozpoznane. Należy nadto pamiętać, że termin wyznaczony do usunięcia braku formalnego pisma jest niezachowany, jeżeli strona w zakreślonym terminie w ogóle nie podjęła czynności uzupełniającej lub wprawdzie ją podjęła, ale mimo to wskazane braki nie zostały usunięte (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2014 r. I UZ 4/14, LEX nr 1483574). Taka zaś sytuacja miała miejsce w rozpoznawanej sprawie.

Reasumując: zgodnie zaś z brzmieniem art. 130 § 2 k.p.c., po bezskutecznym upływie terminu przewodniczący zwraca pismo stronie, które nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wniesieniem pisma procesowego do sądu.

Mając na uwadze powyższe ustalenia Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. oddalił zażalenie jako bezzasadne.

Należy marginalnie tylko zauważyć, że zwrot pozwu nie uniemożliwia stronie ponownego wniesienia sprawy do sądu, jeżeli uczyni to w sposób odpowiadający wymogom formalnym.

Tomasz Żelazowski Eugeniusz Skotarczak Małgorzata Gawinek